

Poznań, 20. sierpnia 2011 roku

Paweł Be

Do
TARCZYŃSKI S.A.

Szanowni Państwo,

Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni NASA, wysłała na Marsa sondy, których zadaniem jest bezpośrednie badanie jego powierzchni. W 2004 r. rozpoczęto badania powierzchni tej planety w obszarach Krateru Gusiewa i Meridiani Planum, gdzie poszukuje się śladów wskazujących na istnienie tam w przeszłości wody w stanie ciekłym. Na rok 2011 planowany jest start misji Mars Science Laboratory, której celem jest również badanie marsjańskiego gruntu, pod kątem warunków sprzyjających powstaniu w nim życia.



Miło mi donieść Państwu, że po otwarciu opakowania „BOCZKU KOPCONEGO”, wyprodukowanego przez Waszą firmę, zdałem sobie sprawę, jak bardzo NASA się wygłupia. Po co szukać wody gdzieś na Marsie, skoro przy zdecydowanie mniejszych kosztach, można ją znaleźć w Waszym boczku?

Nie dopuszczam nawet myśli, że tę wodę umieściliście Państwo w „Boczku Kopconym” celowo, aby zwiększyć jego masę i mnie oszukać. Boczek jest parzony i wędzony, więc woda, która w nim ewentualnie samoistnie występowała, z pewnością odparowała w podwyższonej temperaturze, a to, co obecnie wyciekło z akurat otwartego opakowania, stanowi oczywisty dowód, że w próżni może powstać woda, a więc mogą w próżni wystąpić samoistnie warunki do zainicjowania życia.

Mam przyjemność poinformować Państwa, że pozwoliłem sobie zainteresować Waszym „Boczkiem Kopconym”, Narodową Agencją Aeronautyki i Przestrzeni NASA, w USA.

Jestem przekonany, że ewentualna współpraca firmy TARCZYŃSKI z NASA, może skierować aeronautykę i nauki humanistyczne, na zupełnie nowe tory. Liczę, że dzięki Firmie Tarczyński nastąpi istotny postęp w badaniach samoistnego powstawania wody w próżni i poszukiwania życia we Wszechświecie.

Z taką nadzieją, pozwalam sobie przesłać Państwu wyrazy sympatii i szczególnego uznania.

pawelBE

